

Sygn.akt

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2018r.

Sąd Rejonowy w Białymstoku, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego w składzie:

Przewodniczący – SSR Paweł Hempel

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2018r.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z urzędu

z udziałem uczestnika postępowania A O

o wpis dłużnika do rejestru dłużników niewypłacalnych

na skutek skargi uczestnika postępowania na postanowienie Referendarza Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku z dnia kwietnia 2018r. (sygn.akt

)

postanawia:

- I. na podstawie art.193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. Nr 78, poz.483 ze zm.) w zw. z art.52 ustawy z dnia 30 listopada 2016r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz.U. poz.2072 ze zm.) przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu następujące pytanie prawne:

„czy art.49 ustawy z dnia 26 stycznia 2018r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz.398 ze zm.), w zakresie dotyczącym art.55 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 2018r. poz.986), pozostaje zgodny z:

- a) art.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. Nr 78, poz.483 ze zm.),
- b) art.31 ust.3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. Nr 78, poz.483 ze zm.),
- c) art.45 ust.1 i ust.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. Nr 78, poz.483 ze zm.),
- d) art.47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. Nr 78, poz.483 ze zm.),
- e) art.51 ust.2 i ust.4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. Nr 78, poz.483 ze zm.)”.

- II. zawiesić postępowanie.

Sędzia Paweł Hempel

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w B , prawomocnym postanowieniem z dnia lutego 2018r., działając na podstawie art.373 ust.1 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2017r. poz.2344 ze zm.), zwanej dalej ustawą upadłościową, pozbawił A O na okres prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu (sygn.akt). Sąd upadłościowy zasygnalizował w dniu kwietnia 2018r.

Sądowi rejestrowemu potrzebę wpisania do rejestru dłużników niewypłacalnych (RDN) A O , jako osoby, w stosunku do której orzeczono prawomocny zakaz, o jakim mowa w art.373 ust.1 ustawy upadłościowej. Referendarz Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku postanowieniem z dnia kwietnia 2018r., działając z urzędu, dokonał wpisu A O do rejestru dłużników niewypłacalnych. Uczestnik postępowania w przewidzianym do tego terminie zaskarżył przedmiotowe orzeczenie.

Zgodnie z art.55 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 2018r., poz.986 ze zm.), zwanej dalej ustawą o KRS, do rejestru dłużników niewypłacalnych wpisuje się z urzędu:

- 1) osoby fizyczne wykonujące działalność gospodarczą, jeżeli ogłoszono ich upadłość lub jeżeli wniosek o ogłoszenie ich upadłości został prawomocnie oddalony na podstawie art.13 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. – Prawo upadłościowe albo umorzono prowadzoną przeciwko nim egzekucję sądową lub administracyjną z uwagi na fakt, iż z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych,
 - 1a) osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej, jeżeli ogłoszono ich upadłość,
- 2) wspólników ponoszących odpowiedzialność całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, z wyłączeniem komandytariuszy w spółce komandytowej, jeżeli ogłoszono jej upadłość lub jeżeli wniosek o ogłoszenie jej upadłości został prawomocnie oddalony na podstawie art.13 ustawy z dnia 28 lutego 2003r. – Prawo upadłościowe albo umorzono prowadzoną przeciwko nim egzekucję sądową lub administracyjną z uwagi na fakt, iż z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych,
- 3) dłużników, którzy zostali zobowiązani do wyjawienia majątku w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu egzekucyjnym,
- 4) osoby, które przez sąd upadłościowy zostały pozbawione prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu,
- 5) dłużników, o których mowa w art.1086 § 4 Kodeksu postępowania cywilnego.

Powyższa norma wyznacza ramy działania rejestru dłużników niewypłacalnych, prowadzonego od dnia 1 stycznia 2001r. przez polskie Sądy rejestrowe. Ustawodawca zaplanował, iż wspomniany rejestr w dotychczasowym kształcie funkcjonować będzie jedynie do dnia 31 stycznia 2019r. Stosownie bowiem do art.1 pkt 30 w zw. z art.55 pkt 3 ustawy z dnia 26 stycznia 2018r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz.398), zwanej dalej ustawą nowelizującą, art.55 i art.57 ustawy o KRS utracą moc z dniem 1 lutego 2019r. (art.56 ustawy o KRS uległ uchyleniu z dniem 15 marca 2018r. – art.55 ustawy nowelizującej). W miejsce uchylanych przepisów ustawodawca szykuje wprowadzenie zupełnie nowych uregulowań. Obecnie prowadzone są prace nad projektem ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych (nr w wykazie prac legislacyjnych RCL UC96). Niezależnie do faktu czy ustawodawca zdąży z wprowadzeniem nowych rozwiązań legislacyjnych do dnia 1 lutego 2019r., czy nie i czy, być może, zajdzie potrzeba przedłużenia obowiązywania art.55 i art.57

ustawy o KRS na okres dłuższy niż tylko do dnia 31 stycznia 2019r., to przedmiotowe normy, w szczególności art.55 ustawy o KRS, cały czas obowiązują.

Charakter postępowań rejestrowych, o jakich mowa w art.55 ustawy o KRS nie budził i nadal nie budzi wątpliwości. Są to postępowania nieprocesowe, prowadzone z urzędu, mogące zakończyć się wpisem osoby (uczestnika postępowania) do rejestru dłużników niewypłacalnych lub w przypadku stwierdzenia braku przesłanek uzasadniających, taki wpis, umorzeniem postępowania wszczętego z urzędu. Wszczywanie tego typu postępowań zazwyczaj poprzedzone jest sygnałem pochodzącym najczęściej od Sądów upadłościowych, Sądów egzekucyjnych lub Komorników Sądowych. Nie ma jednak przeszkód ku temu by sygnał do wszczęcia postępowania nieprocesowego, o jakim mowa w art.55 ustawy o KRS pochodził od wierzyciela, z którego wniosku ogłoszono upadłość dłużnika, wierzyciela alimentacyjnego, w stosunku do którego dłużnik zalega ze świadczeniem za okres dłuższy niż 6 miesięcy lub wierzyciela, prowadzącego przeciwko dłużnikowi egzekucję, w ramach której był zmuszony uciekać się do skorzystania z instytucji sądowego wyjawienia majątku. Zgłaszanie tego typu sygnałów nie daje osobom zgłaszającym przymiotu uczestników postępowania nieprocesowego, w szczególności przymiotu wnioskodawców. Postępowania rejestrowe, o jakich mowa w art.55 ustawy o KRS toczą się z urzędu wyłącznie z udziałem jednego uczestnika postępowania, a mianowicie osoby, która miałaby zostać wpisana do rejestru dłużników niewypłacalnych. Oczywistym jest, iż postanowienia zarządzające ewentualny wpis do rejestru dłużników niewypłacalnych pozostają orzeczeniami kończącymi postępowanie co do istoty sprawy, od których, zgodnie z art.518 kpc, winna przysługiwać uczestnikowi postępowania, co do zasady, apelacja do Sądu II instancji lub skarga na orzeczenie referendarza sądowego (art.518¹ § 3a kc w zw. z art.398²² § 1 kpc). Taka praktyka, zgodna zresztą z polskim porządkiem konstytucyjnym, funkcjonowała jedynie do dnia 15 marca 2018r.

W myśl art.32 w zw. z art.55 ustawy nowelizującej do postępowań przed sądem rejestrowym wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (przed dniem 15 marca 2018r. – przypis autora) stosuje się przepisy dotychczasowe. Powyższa norma dotyczyła tylko tych postępowań nieprocesowych, o jakich mowa w art.55 ustawy o KRS, które zostały wszczęte z urzędu przed dniem 15 marca 2018r. Ustawodawca zdecydował się nie tyle ograniczyć, ale zupełnie pozbawić jakichkolwiek praw uczestników postępowań nieprocesowych, o jakich mowa art.55 ustawy o KRS, wszczętych po dniu 14 marca 2018r. Zgodnie z art.49 w sprawach wszczętych od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy (od dnia 15 marca 2018r. – przypis autora) postanowienia w przedmiocie wpisów, o których mowa w art.41 pkt 5 i art.55 ustawy zmienianej w art.1, nie wymagają doręczenia i nie podlegają zaskarżeniu, przy czym na zasadzie art.694⁶ § 2 kpc sąd rejestrowy z urzędu sporządza uzasadnienie postanowienia co do istoty sprawy, które zostało wydane z urzędu. W konsekwencji postępowania nieprocesowe, o jakich mowa w art.55 ustawy o KRS, wszczęte z urzędu po dniu 14 marca 2018r. przebiegają niejako inkwizycyjnie i „kapturowo”. Z perspektywy jednego uczestnika takiego postępowania Sąd rejestrowy działa po kryjomu i skrycie. Uczestnik postępowania nieprocesowego, kończącego się rozstrzygnięciem mogącym godzić w jego dobre imię i cześć, jakim niewątpliwie jest ujawnienie w rejestrze dłużników niewypłacalnych (jawnym i ogólnodostępnym), nie tyle zostaje ograniczony w prawach strony postępowania, co zostaje pozbawiony takich praw. Redakcja normy art.49 ustawy nowelizującej, mówiąca o postanowieniach niezaskarżalnych, w kontekście art.357 § 2 kpc w zw. z art.517 kpc, zgodnie z którym postanowienia wydane na posiedzeniu niejawnym sąd doręcza z urzędu obu stronom, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej, zaś gdy stronie przysługuje środek zaskarżenia, postanowienie należy doręczyć z uzasadnieniem, może prowadzić do nieprawidłowych sytuacji, w których orzeczenia o wpisie do rejestru dłużników niewypłacalnych, wydawane w postępowaniach wszczętych z urzędu po dniu 15 marca 2018r. mogą zapadać nawet bez pisemnego uzasadnienia. Sąd zadający niniejsze pytanie stoi na stanowisku, iż tego typu orzeczenia nawet w obecnym kształcie prawnym winny być uzasadniane, pomimo, iż

przedmiotowe uzasadnienie *de facto* nikomu nie służy. Podsumowując, aktualnie mamy do czynienia ze stanem, w którym osoby są wpisywane do rejestru dłużników niewypłacalnych nie tylko wbrew ich woli, co nie jest niczym nowym w stosunku do poprzedniego stanu prawnego, ale bez ich wiedzy i możliwości przedstawienia kontrargumentów w ramach postępowania sądowego, kończącego się wpisem do rejestru.

Wydaje się, iż usunięcie wątpliwości, jakie nasunęły się Sądowi zadającemu niniejsze pytanie nie jest możliwe bez zrozumienia istoty orzeczenia o wpisie do rejestru dłużników niewypłacalnych. Niewątpliwie nieuzasadnione pojawienie się osoby w tego typu ewidencji jawnej i ogólnodostępnej pozostaje olbrzymią dolegliwością i godzi w podstawowe prawa obywatelskie, w szczególności cześć i dobre imię. W myśl art.47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Nie jest żadnym uzasadnieniem spornej normy argumentacja, iż sądowy rejestr dłużników niewypłacalnych nie jest tak bardzo popularny wśród osób śledzących tego typu ewidencje, jak krajowe rejestry długów, prowadzone przez biura informacji gospodarczej, o jakich mowa w ustawie z dnia 9 kwietnia 2010r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. z 2018r. poz.470 ze zm.). Niewykluczone zresztą, iż ustawodawca zdecyduje się na stworzenie nowego Krajowego Rejestru Zadłużonych w oparciu o osoby widniejące w rejestrze dłużników niewypłacalnych, które nie zostały do tego czasu usunięte z rejestru z upływem maksymalnego okresu, na jaki wpisuje się do rejestru (obecnie 7 lat). Trudno mówić, iż Państwo gwarantuje obywatelowi skuteczną możliwość ochrony czci i dobrego imienia, skoro ukrywa przed obywatelem fakt wpisania go do rejestru dłużników niewypłacalnych. Z pewnością nie dzieje się tak w żadnym cywilizowanym porządku prawnym. Niezależnie od powyższego warto zauważyć, iż dotychczasowe orzecznictwo stało na stanowisku, iż wpis do rejestru dłużników niewypłacalnych nosił charakter niejako penalny. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 19 sierpnia 2009r. III CZP 46/09 (OSNC z 2010r. z.3, poz.35), zgodnie z którą postanowienie o zakończeniu postępowania upadłościowego, wydane po zaspokojeniu przez dłużnika wszystkich wierzycieli, nie stanowi podstawy do wykreślenia go z rejestru dłużników niewypłacalnych, podkreślił, iż „...trafnie podniesiono w literaturze, że wpis do rejestru dłużników niewypłacalnych ma charakter sankcji za niespełnienie świadczenia w terminie; obrazuje on, że dłużnik był w opóźnieniu bez względu na to, czy następnie wykonał swe zobowiązanie. Nie przedstawia więc ani stanu majątkowego dłużnika, ani nie daje podstawy do wniosku, że dłużnik jest niewypłacalny lecz wskazuje jedynie, iż na czas nie realizował swych wymagalnych zobowiązań...”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 marca 2007r. III CZP 9/07 (OSNC z 2008r. z.2 poz.19) zaręczył z kolei, iż dłużnik widnieje w rejestrze po to by „informować uczestników obrotu o podmiotach, które ze względu na swoją sytuację majątkową stanowią potencjalne zagrożenie dla kontrahentów, a tym samym chronić ich przed skutkami, do jakich może doprowadzić prowadzenie interesów z dłużnikami niewypłacalnymi”. Z pewnością nie stawia to osób ujawnionych w rejestrze dłużników niewypłacalnych w dobrym świetle. Przy takim charakterze wpisu osoby do rejestru dłużników niewypłacalnych, czynienie tego bez wiedzy i możliwości obrony uczestnika postępowania musi budzić jeśli nie sprzeciw, to przynajmniej uzasadnione wątpliwości. Oczywiście można dyskutować czy w związku z dodaniem począwszy od dnia 15 marca 2018r. art.59 ust.1a ustawy o KRS nie zmieniła się dotychczasowa filozofia rozumienia charakteru wpisu osoby do rejestru dłużników niewypłacalnych, jednakże dotychczasowa jednolita linia orzecnicza Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych była taka, jak wynika to z cytowanych wyżej uchwał. Niezależnie od powyższego wpis osób do rejestru dłużników niewypłacalnych, o jakich mowa w art.55 pkt 4 ustawy o KRS posiadał i nadal posiada charakter sankcyjny.

Przechodząc do kanonów ustrojowych i konstytucyjnych Państwa, zgodnie z art.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, zaś w myśl art.31 ust.3

ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Na zasadzie art.45 ust.1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Skoro Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej ustanawia prawo do ochrony czci i dobrego imienia oraz prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, to ustawodawca nie może swobodnie ograniczać lub nawet eliminować tych standardów. Musiałaby wystąpić konieczność ograniczeń podyktowana bezpieczeństwem lub porządkiem publicznym, ochroną środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolnościami i prawami innych osób (dotyczy czci i dobrego imienia), bądź konieczność podyktowana moralnością, bezpieczeństwem państwa, porządkiem publicznym, ochroną życia prywatnego stron lub innym ważnym interesem prywatnym (dotyczy jawności postępowania sądowego – art.45 ust.2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Państwo nie może w żadnym wypadku wyłączyć lub ograniczyć prawa obywatela do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez Sąd, a w przypadku wyłączenia jawności, nie może wyeliminować konieczności ogłoszenia publicznie lub przynajmniej doręczenia stronom postępowania sądowego wydawanego wyroku (orzeczenia kończące sprawę co do istoty). Artykuł 49 ustawy nowelizującej godzi w cały szereg praw obywatelskich począwszy od prawa do sprawiedliwego i jawnego postępowania sądowego, przez prawo do ochrony czci i dobrego imienia, a zakończywszy na prawie do ochrony informacji o sobie (art.51 ust.2 i ust.4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), poprzez zbieranie i ewidencjonowanie przez Państwo bez wiedzy obywatela, w zasadzie bez żadnej kontroli (przynajmniej drugo instancyjnej) określonych danych, umieszczanych w jawnych i ogólnodostępnych zbiorach, narażając tym samym obywatela na publiczne, społeczne potępienie. Sąd zadający pytanie nie zamierza szerzej wyjaśniać na czym powinno wyglądać sprawiedliwe postępowanie sądowe. Wydaje się, iż absolutnym minimum jest możliwość zajęcia przez stronę stanowiska w sprawie oraz możliwość zaskarżenia orzeczenia, które zdaniem uczestnika postępowania godzi w jego cześć, dobre imię oraz prawo do ochrony informacji. Warto przypomnieć, iż zgodnie z art.6 ust.1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950r. (Dz.U. z 1993r. Nr 61, poz.284 ze zm.) każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Postępowanie przed sądem jest jawne, jednak prasa i publiczność mogą być wyłączone z całości lub części rozprawy sądowej ze względów obyczajowych, z uwagi na porządek publiczny lub bezpieczeństwo państwowe w społeczeństwie demokratycznym, gdy wymaga tego dobro małoletnich lub gdy służy to ochronie życia prywatnego stron albo też w okolicznościach szczególnych, w granicach uznanych przez sąd za bezwzględnie konieczne, kiedy jawność mogłaby przynieść szkodę interesom wymiaru sprawiedliwości. Analogiczne rozwiązania możemy odnaleźć w art.47 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.U.UE:C. z 30 marca 2010r. C 83, str.389). Skoro ustawodawca utrzymał po dniu 15 marca 2018r. rangę spraw o wpis osób do rejestru dłużników niewypłacalnych jako spraw (postępowañ) sądowych, to powinien być konsekwentny i utrzymać wszelkie standardy, jakie do postępowañ sądowych w demokratycznym Państwie winny być stosowane. Argumentacja wskazana w uzasadnieniu projektu ustawy nowelizującej pozostaje nie do zaakceptowania. Nie sposób bowiem zaaprobować pozbawienia uczestników postępowañ prawa do sprawiedliwego i jawnego postępowania nieprocesowego (rejestrowego) tylko dlatego, iż przedmiotowe postępowania pozostają konsekwencją poprzednio prowadzonych, odrębnych postępowañ sądowych. Po pierwsze, powyższa teza nie jest do końca zgodna z prawdą. W przypadku postępowania rejestrowego, o jakim mowa w art.55 pkt 5 ustawy o KRS, nie opiera

się ono bezpośrednio na orzeczeniu sądowym, ale na okoliczności faktycznej stwierdzanej każdorazowo samodzielnie przez komornika sądowego w trybie art.1086 § 4 kpc, dotyczącej powstania po stronie dłużnika alimentacyjnego ewentualnej zaległości za okres dłuższy niż 6 miesięcy. Dotychczasowe doświadczenie pokazuje, iż informacje (zaświadczenia) przekazywane przez komorników sądowych pozostawiają nierzadko do życzenia, nie mając czasami wiele wspólnego z rzeczywistością. Z praktyki tutejszego Sądu rejestrowego można wymienić między innymi następujące sprawy:

- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt
- sygn.akt

Niezależnie od powyższego, prawomocne orzeczenie sądowe, będące podstawą wpisu osoby do rejestru dłużników niewypłacalnych nierzadko w chwili dokonywania wpisu nie istnieje lub nie może być podstawą wpisu. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 16 marca 2007r. III CZP 9/07 (OSNC z 2008r. z.2 poz.19) stwierdził, iż podstawą do wykreślenia dłużnika z rejestru dłużników niewypłacalnych w oparciu o art.59 ust.1 ustawy KRS może być poza uchycieniem lub zmianą postanowienia o zobowiązaniu dłużnika do wyjawienia majątku również umorzenie postępowania w przedmiocie wyjawienia majątku. Oczywistym jest, iż skoro uchycienie lub zmiana postanowienia o zobowiązaniu dłużnika do wyjawienia majątku, bądź umorzenie postępowania w przedmiocie wyjawienia majątku stanowią podstawę wykreślenia osoby z rejestru dłużników niewypłacalnych, to tym bardziej stanowią przesłankę negatywną ich pierwotnego wpisu do rejestru. Nie są to rozważania czysto teoretyczne, o czym świadczy postępowanie rejestrowe, które toczyło się przed tutejszym Sądem Rejonowym pod sygnaturą , gdzie Sąd egzekucyjny w międzyczasie uchylił swoje prawomocne postanowienie w przedmiocie zobowiązania dłużnika do złożenia wykazu majątku.

Sąd orzekający zdecydował się przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, ponieważ ewentualne uznanie art.49 ustawy nowelizującej za niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej będzie oznaczać konieczność merytorycznego rozpoznania skargi uczestnika postępowania na postanowienie Referendarza Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Białymstoku z dnia kwietnia 2018r., a nie jej odrzucenie jako niedopuszczalnej.

Stosownie do art.177 § 1 pkt 3¹ kpc sąd może zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, czego wyraz stanowi punkt II postanowienia.

Sędzia Paweł Hempel

Za zgodność z oryginałem
świadczę;

4372
Starszy sekretarz sądowy
mgr Adam Sawicki